

# Wsiąść do pociągu – Maryla Rodowicz

Światem zaczęła rządzić jesień,  
Topi go w żółci i czerwieni,  
A ja tak pragnę czemu nie wiem,  
Uciec pociągiem od jesieni

Uciec pociągiem od przyjaciół,  
Wrogów, rachunków, telefonów  
Nie trzeba długo się namyślać,  
Wystarczy tylko wybiec z domu

Wsiąść do pociągu byle jakiego,  
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet,  
Ściskając w ręku kamyk zielony,  
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego,  
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet,  
Ściskając w ręku kamyk zielony,  
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

W taką podróż chcę wyruszyć,  
Gdy podły nastrój i pogoda  
Zostawić łóżko, siebie, szafę,  
Niczego mi nie będzie szkoda

Zegary staną niepotrzebne,  
Pogubię wszystkie kalendarze  
W taką podróż chcę wyruszyć,  
Nie wiem czy kiedyś się odważę

Wsiąść do pociągu byle jakiego,  
Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet,  
Ściskając w ręku kamyk zielony,  
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego,

Nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet,  
Ściskając w ręku kamyczek zielony,  
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych